

Sygn. akt XI W 7358/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Monika Makowska

Protokolant: Karolina Szczęsna

Oskarżyciel publiczny: S. N.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 03 listopada 2015 roku w W.

sprawy **P. R.**

syna J. i G.

urodzonego dnia (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 31 sierpnia 2014 roku około godziny 19:00 na ulicy (...) w W., kierując pojazdem marki H. o numerze rejestracyjnym (...), dokonał postoju pojazdu na trawniku, terenie przeznaczonym do użytku publicznego, niszcząc rosnącą tam roślinność,

tj. o wykroczenie z art. 144 § 1 kw,

orzeka

I. obwinionego P. R. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego wykroczenie z art. 144 § 1 kw, z tym ustaleniem, że miejscem popełnienia czynu jest ul. (...) i za to na podstawie art. 144 § 1 kw skazuje go, a na podstawie art. 144 § 1 kw, art. 24 § 1 i 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (sto) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 7358/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całości materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 sierpnia 2014 roku P. R. zaparkował - będący jego własnością - samochód marki H. o numerze rejestracyjnym (...) w W. na ulicy (...), na trawniku na terenie przeznaczonym do użytku publicznego, niszcząc tym samym rosnącą tam roślinność.

Około godziny 19:00 zaparkowany pojazd ujawnił patrol Straży Miejskiej - A. O. i M. C., który przybył na miejsce na zlecenie dyżurnego. Strażnicy Miejscy otrzymali informację, że na ulicy (...) zostały zaparkowane w sposób nieprawidłowy pojazdy. Ponieważ po przybyciu na miejsce w pojeździe marki H. o numerze rejestracyjnym (...),

który stał na trawniku, nie było kierowcy funkcjonariusze Straży Miejskiej sporządzili dokumentację fotograficzną i stosowną notatkę urzędową dokumentującą wykroczenie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowych wyjaśnień obwinionego złożonych w toku postępowania sądowego (k. 36-38), zeznań świadka A. O. (k. 37), notatki urzędowej (k. 1), dokumentacji fotograficznej (k. 3, 4), notatki urzędowej (k. 5), wezwania (k. 6), zpo (k. 8), KRK (k. 30), informacji o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego (k. 31), orientacyjnego miejsca parkowania samochodu (k. 32).

Obwiniony w trakcie postępowania sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Przesłuchany na rozprawie w dniu 03 listopada 2015 roku, po okazaniu mu materiału dowodowego k. 3, 4, 5, 6, 8 wyjaśnił, iż to jest jego pojazd i tego dnia rzeczywiście parkował na ulicy (...) ale nieprawdą jest, że była to ulica (...). Obwiniony przedłożył do akt orientacyjne miejsce parkowania, gdzie pozostawił pojazd (k. 32). Obwiniony wyjaśnił, iż nie widzi żadnego związku przyczynowo-skutkowego związanego z jednorazowym zaparkowaniem jego pojazdu a skutkiem jaki mu się zarzuca z art. 144 § 1 kw – czyli niszczenia zieleni. Obwiniony twierdził, że nie doszło do jakiegokolwiek zniszczenia zieleni, a zatem nie czuje się winnym popełnienia zarzucanego mu czynu. Obwiniony wyjaśnił, że nie pamięta aby parkował pojazdem na trawniku. Samochód był zaparkowany na części ziemnej ale nie był to trawnik. Koło jego pojazdu stało na kawałku ziemi, zatem nie doszło do zniszczenia zieleni.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego, w których nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu nie zasługują na obdarzenie wiarą w całości. Za prawdziwą uznano tylko tę część wyjaśnień obwinionego, w której podaje on okoliczności zaparkowania samochodu na ul. (...). W tym zakresie jego wyjaśnienia są zgodne z pozostałym materiałem dowodowym, uznanym za wiarygodny: zeznaniami świadka A. O. (k. 37), notatki urzędowej (k. 1, 5), dokumentacji fotograficznej (k. 3, 4).

Sąd nie podzielił jednak argumentacji obwinionego, iż jego pojazd był zaparkowany w sposób, który nie powodował niszczenia zieleni, przyjmując, iż w tym zakresie wyjaśnienia oparte są na błędnej analizie prawnej stanu faktycznego.

Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom świadka A. O. funkcjonariuszki Straży Miejskiej, która brała udział w kontroli parkowania samochodów na ulicy (...). Jest ona osobą obcą dla obwinionego, a podjęte przez nią czynności wynikały z pełnionych obowiązków służbowych, co również wpływa na wiarygodność zeznań tego świadka. Nie ma żadnych podstaw by przyjąć, iż bezpodstawnie chciałaby obciążyć osobę obwinionego. Świadek nie pamięta co prawda szczegółów interwencji, jednakże fakt ten wynika zdaniem Sądu z naturalnego procesu zacierania się śladów pamięciowych co do przebiegu zdarzeń z przeszłości, z uwagi na częste podejmowanie podobnych interwencji. W ocenie Sądu niepamięć tego świadka w żaden sposób nie deprecjonuje jednak wiarygodności jego zeznań. Świadek po okazaniu jej dokumentacji fotograficznej potwierdziła, że w przedmiotowym dniu na zlecenie dyżurnego dokonywała kontroli pojazdów na ulicy (...). Zaś interwencja wobec pojazdu obwinionego wynikała z faktu, iż samochód H. nr rej. (...) został zaparkowany na trawie, co powodowało niszczenie zieleni miejskiej. W tym miejscu jest znak B-36 oraz znak zieleni miejska.

Sąd dał wiarę pozostałym dowodom ujawnionym na rozprawie w postaci: notatki urzędowej (k. 1), notatki urzędowej (k. 5), wezwania (k. 6), zpo (k. 8), KRK (k. 30), informacji o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego (k. 31), dokumentacji fotograficznej (k. 3, 4), orientacyjnego miejsca parkowania samochodu (k. 32). Dokumenty te zostały bowiem sporządzone zgodnie z obowiązującymi przepisami, przez uprawnione do tego osoby i instytucje.

W tym miejscu należy wskazać, iż obwiniony kwestionował co prawda, iż dokonał postoju pojazdu na ul. (...) lecz nie był to adres ul. (...). Niemniej zdaniem Sądu przedłożone przez obwinionego zdjęcie obrazujące orientacyjny punkt zaparkowania jego pojazdu pokrywa się z dokumentacją sporządzoną przez Straż Miejską. Zdaniem Sądu zdjęcie prezentowane przez obwinionego i oskarżyciela publicznego przedstawia dokładnie to samo miejsce, gdzie w dniu zdarzenia znajdował się pojazd obwinionego. Tym samym Sąd uznał, iż dokumenty te dokładnie określają gdzie

umiejscowiony był pojazd obwinionego. Zaś sama numeracja nie jest tutaj aż tak istotna dla samego stwierdzenia bytu wykroczenia. Sąd uznał zatem, iż dokumentacja zdjęciowa (k. 3, 4) uzupełniona uwagami funkcjonariusza Straży Miejskiej oraz wyjaśnieniami obwinionego obrazują miejsce, gdzie obwiniony dokonał postoju pojazdu, markę i numer rejestracyjny pojazdu. Tym samym zdjęcia wykonane przez strażnika miejskiego co do uwidoczonych na nich treści zasługują na wiarę. Zostało bowiem wykonane na miejscu, bezpośrednio podczas interwencji a Sąd nie znalazł podstaw by je kwestionować.

Dokonując subsumcji tak ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod obowiązujące przepisy sprawa, Sąd doszedł do przekonania, iż swoim zachowaniem obwiniony P. R. wyczerpał znamiona wykroczenia spenalizowanego w art. 144 § 1 kw.

Powyższy przepis stanowi, iż ten kto na terenach przeznaczonych do użytku publicznego niszczy lub uszkadza roślinność lub dopuszcza do niszczenia roślinności przez zwierzęta znajdujące się pod jego nadzorem albo na terenach przeznaczonych do użytku publicznego depta trawnik lub zieleń w miejscach innych niż wyznaczone dla celów rekreacji przez właściwego zarządcę terenu podlega karze grzywny do 1000 złotych albo karze nagany.

Czynności wykonawcze sprawcy wykroczenia z art. 144 § 1 kw polegają na niszczeniu, uszkadzaniu, deptaniu roślinności a także dopuszczeniu do niszczenia przez zwierzęta. Zachowanie polegające na niszczeniu lub uszkadzaniu oznacza, że mamy do czynienia z wykroczeniem popełnionym przez działanie, z tym że wykroczenie to ma charakter formalny. Bowiem deptanie trawnika lub zieleńca w miejscach innych niż wyznaczone do celów rekreacji przez właściwego zarządcę terenu, jedno-lub nawet wielokrotnie, samo w sobie nie doprowadza do zmiany w postaci zniszczenia lub uszkodzenia trawnika lub zieleńca. Taki skutek z reguły jest konsekwencją działania wielu sprawców, niezależnie od siebie, np.: wydeptywanie przez dłuższy czas przez mieszkańców osiedla drogi na skróty przez trawnik do sklepu, przystanku, szkoły itp. Miejscem popełnienia wykroczenia z art. 144 § 1 kw jest teren przeznaczony do użytku publicznego. Przedmiotem czynności wykonawczej z art. 144 § 1 kw są roślinność, trawnik oraz zieleń. Pojęcie roślinności jako takiej nie jest zdefiniowane w żadnym akcie prawnym, należy zatem przyjąć, że chodzi o ogół zbiorowisk roślinnym na określonym obszarze stanowiącym teren przeznaczony do użytku publicznego. Trawniki to zespół powiązanych ze sobą systemem korzennym traw pospolitych, wykorzystywany głównie w celach ozdobnych i estetycznych w parkach, ogrodach, skwerach, na boiskach, stadionach itp. (komentarz do art. 144 § 1 kw, Monika Zbrojewska, LEX 2015).

Sąd zmienił opis czynu przyjmując, iż wykroczenie obwiniony popełnił na ulicy (...). Żadna ze stron nie kwestionowała tego, iż to właśnie tam znajdował się zaparkowany pojazd obwinionego. Dokumentacja Straży Miejskiej jak i obwinionego przedstawia to samo miejsce parkowania. Zatem określony w zarzucie numer ulicy (...) na odcinku, jakiej doszło do popełnienia wykroczenia został błędnie sprecyzowany.

W niniejszym postępowaniu bezsporne jest, iż w dniu 31 sierpnia 2014 roku o godz. 19:00 na ul. (...) w W. ujawnione zostało wykroczenie polegające na dokonaniu postoju pojazdu marki H. nr rej. (...) na trawniku, na terenie przeznaczonym do użytku publicznego. Potwierdziły to zebrane w sprawie dowody w postaci notatki urzędowej (k. 1), dokumentacji fotograficznej (k. 3, 4), notatki urzędowej (k. 5). Nadto świadek A. O. funkcjonariuszka Straży Miejskiej zeznała, iż w przedmiotowym dniu podejmowała interwencję z związku z dokonaniem postoju na trawniku, w miejscu obowiązywania znaku wskazującego na zieleń miejską. Powyższa kontrola została podjęta na skutek zlecenia od dyżurnego, który poinformował Strażników Miejskich o niezgodnym z prawem parkowaniu na ulicy (...) przez różnych kierujących.

Faktu parkowania pojazdu obwinionego nie kwestionował również w swoich wyjaśnieniach. Jednak w jego ocenie pozostawiony przez niego pojazd był częściowo zaparkowany na części ziemnej, która w jego ocenie nie stanowiła trawnika i w konsekwencji zaparkowany przez niego pojazd nie niszczył zieleni.

Odnosząc się do podnoszonych przez obwinionego argumentów dotyczących tego czym można nazwać miejsce, na którym obwiniony parkował, w ocenie Sądu obwiniony stanął pojazdem na terenie przeznaczonym do użytku publicznego, na którym znajdowała się roślinność, tworząca trawnik. W obrębie miejsca zdarzenia wyłożona jest

również kostka brukowa. Niemniej obwiniony zaparkował pojazd nie na elemencie betonowym, lecz częściowo na trawniku, jak obrazuje to zgromadzony w sprawie materiał dowodowy – w szczególności dokumentacja fotograficzna (k. 3, 4).

Obwiniony podnosił nadto, iż jego zachowanie jako jednorazowy postój nie mogło powodować zniszczenia zieleni. W tym miejscu zważyć należy, iż już sam fakt że obwiniony zaparkował pojazd, który jest ciężkim pojazdem de facto powodował uszkodzenie, niszczenie tej trawy. Okoliczność, iż trawnik w tym miejscu został częściowo zniszczony nie uprawnia kierowców do parkowania w tym miejscu. Podkreślenia wymaga, że kilkakrotne tożsame zachowanie przez innych kierujących powoduje niszczenie roślinności a obwiniony właśnie do tego się przyczynił i zaparkowanie przez niego pojazdu niszczyło już i tak zniszczony trawnik.

Wobec powyższego, Sąd doszedł do przekonania, że obwiniony swoim zachowaniem wypełnił znamiona wykroczenia opisanego w art. 144 kw.

Obwiniony jest osobą pełnoletnią i nie zachodziły wątpliwości odnośnie jego poczytalności. W świetle zebranego materiału dowodowego jego wina nie budzi żadnych wątpliwości.

Strona podmiotowa wykroczenia z art. 144 obejmuje umyślność i nieumyślność. W ocenie Sądu obwiniony popełnił ten czyn nieumyślnie, na skutek niezachowania należytej ostrożności wymaganej w danych okolicznościach. Obwiniony mógł przewidzieć jego popełnienie, będąc bowiem kierowcą powinien wiedzieć, że nie należy parkować na miejscach takich jak trawnik czy zieleń.

Wymierzając obwinionemu karę, Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 kw. Orzeczona kara grzywny w wysokości 100 złotych w swojej dolegliwości nie przekracza stopnia winy, jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do realiów sprawy. Sąd uznał, iż czyn obwinionego był społecznie szkodliwy. To właśnie między innymi zachowanie innych kierowców a następnie obwinionego doprowadziło do tego, iż trawnik na którym dokonał postoju był już w tym miejscu częściowo zniszczony i wyglądał na kawałek ziemi. Takie zachowanie w ocenie Sądu jest niewątpliwie szkodliwe społecznie, bo tego typu działania niszczą zieleń, która jest cenna dla nas wszystkich. Należy pamiętać, iż nie jest jej za dużo w mieście a zatem należy ją odpowiednio chronić.

Sąd na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 130 złotych tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 30 złotych tytułem opłaty sądowej od kary, ustaloną na podstawie art. 3 ust.1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych oraz zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 złotych, których wysokość ustalono na podstawie § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. nr 118 poz. 1269).

Z tych wszystkich względów, Sąd orzekł jak w wyroku.